

Zdaniem Izabelli Cywińskiej, reżysera uroczystego widowiska z okazji 50. rocznicy Powstania Warszawskiego, spektakl ten, nawiązując do bohaterkich doświadczeń czynu powstańczego, ma być przestrogą przed obojętnością wobec wojny i śmierci m.in. w Rwandzie i b. Jugostawii.

„Sytuacja mieszkających tam ludzi, ich osamotnienie w walce z przemocą i złem jest podobne do tego, co przeżyli warszawscy powstańcy” – powiedziała Cywińska w rozmowie z dziennikarzem PAP. Podkreśliła, że ma nadzieję przedstawić widowisko będące „lekcją zrozumienia, a co za tym idzie przebaczenia, oraz zaniechania zemsty i nienawiści”.

Półgodzinne poetycko-muzyczne widowisko plenerowe odbędzie się 1 sierpnia br. w późnych godzinach wieczornych na placu Krasińskich w Warszawie, bezpośrednio po oficjalnej części uroczystości rocznicowych pod pomnikiem Powstania Warszawskiego. Naturalne tło spektaklu stanowić ma fasada pałacu Rzeczypospolitej. Widowisko rozpocznie się w ciemnościach; oświetlony będzie tylko wąż do kanału (na rogu ulic Długiej i Miodowej), z którego przy dźwiękach leca-

cych sztukasów wydostanie się powstaniec – młody chłopak w panterce. Pobiegnie on do ogromnych rozmiarów zardzewiałej kuli – symbolu zrujnowanego miasta. Gdy jej dotknie, kula zajarzy się „wewnętrznym światłem” i zacznie „bić jej serce”.

Przy „dźwiękach bijącego serca” z mroku i dymu wyłoni się fa-

Strzeżmy się obojętności

sada pałacu, przed którą znajdować się będą chór i orkiestra oraz trzy grupy aktorów. Soliści ubrani w czarne stroje, stojący obok trzech roztrzaskanych fortepianów (nawiązujących do wiersza Cypriana Kamila Norwida pt. „Fortepian Chopina”), reprezentować będą trzy postawy wobec Powstania: zapomnienie, jakie przyniosło PRL, mar-

tyrologiczny stosunek do przeszłości oraz wolę pojednania i zwycięstwa życia nad powracającą pamięcią o tragedii. Trzy „głosy” początkowo bronić będą swych postaw, by w końcu wspólnym już chórem, wyśpiewać przebaczenie.

W spektaklu wykorzystano wiersze: Czesława Miłosza, Wisławy Szymborskiej, Zbigniewa Herberta, Jana Twardowskiego, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Tadeusza Gajcego oraz mniej znanych poetów, którzy zginęli w Powstaniu – Antoniego Bogusławskiego, Jana Ramockiego i Juliusza Krzyżewskiego.

Jedynym zagranicznym poetą, którego wiersz wykorzystano jest Josif Brodski. „Wyjątek ten był konieczny ze względów dramaturgicznych, dobitnie poruszając problem konieczności pokonania obojętności wobec zła, które dzieje się daleko od nas, stanowi on przełomowy moment spektaklu” – wyjaśniła Cywińska.

Muzykę do widowiska skomponował Zygmunt Konieczny, a scenografię zaprojektował Andrzej Sadowski. Wystąpią chór i orkiestra Filharmonii Łódzkiej oraz aktorzy scen warszawskich i krakowskich.